

Opieka nad dziećmi w Krakowie.

Ochronka zawsze jest doniosłym dziełem miłości, a cóż dopiero teraz, gdy tyle dzieci po zbawionych ojców, a matki ciężkiej codziennej oddane pracy.



Ofiary wojny: S. p. Aleksander Paszkiewicz, c. i k. major 77 pułku piechoty z Sambora.

Zwłaszcza dzielnice podmiejskie, uboższe, absorbują matkom dzień cały w pracy na roli, a w szczególności na Nowej Wsi mieszka mnóstwo kobiet, zatrudnionych cały dzień w krakowskiej fabryce cygar. To też założenie ochronki w tej dzielnicy było



Z życia Legionistów: Ludność w Królestwie Polskim przygląda się kulinarnym operacjom Legionistów.

sprawą palącą i odda nieocenione usługi tym, co najbardziej takiej pomocy potrzebują. Podnieść też należy z uznaniem ofiarność S. S. Miłosierdzia, które z poświęceniem bez granic przeszło stu dzieciom tej ochronki zastępują matki, wpajają zasady życia religijnego i obyczajowego dla dobra rodzin i całego społeczeństwa.

Szkolnictwo w czasie wojny.

(Do ilustracji na str. 4).

Wobec konieczności wojny wszystko musi ustąpić na plan drugi. Obecna zawierucha wojenna musiała odbić się także i na szkolnictwie, które zostało pozbawione własnych lokalów, zajętych na szpitale i wielu sił nauczycielskich, powołanych na plac boju. Pomimo to kierownicy szkół nie opuścili bezradnie rąk, lecz czynią wszystko, aby pełnić swą szczytną misję wychowywania i kształcenia

przyszłych pokoleń. Szkoły pomieszczono w prywatnych lokalach, nie zawsze naturalnie odpowiednich i zgodnych z wymaganiami higieny i pedagogii. Ale że i w tak ciężkich warunkach można wiele zdziałać, świadczy czwarte gimnazjum realne, które pomieszczono w prywatnym pałacu Wołodkowiczów przy ul. Lubicz.

Choć lokal sam nie jest w zupełności odpowiedni na szkołę, posiada jednak dużo światła i piękny ogród, zapewnia więc młodzieży zdrową rozrywkę na świeżym powietrzu.

Jedną z naszych ilustracji przedstawia właśnie uczniów gimnazjum IV. podczas pauzy w ogrodzie przed budynkiem szkolnym. Na drugiej ilustracji widzimy wpływ wojny na samą naukę: lekcję łaciny w ósmej klasie. Profesor siedzi w małym pokoju przy wspólnym stole z kilku zaledwie uczniami, bo reszta poszła pod broń.



Opieka nad dziećmi w Krakowie: Ochronka na Nowej Wsi, pod opieką S. S. Miłosierdzia. W środku ks. Dihm, superyor Ks. Ks. Misy narzy, przewodniczący miejscowego komitetu